

KS. DANIEL TOMASIK

KS. JAN BRANDYS (1886-1970)  
– SYLWETKA DUSZPASTERZA POLONIJNEGO

Ksiądz Jan Brandys jest postacią znaną na Górnym Śląsku, a mniej znaną w innych regionach Polski. Świecenia kapłańskie przyjął 22 czerwca 1912 r. Pracował w kilku parafiach diecezji katowickiej. W 1918 r. został mianowany kapłanem wojskowym. Walczył w pierwszym i trzecim powstaniu śląskim. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. Mocno zaangażował się w plebiscyt, który odbywał się w 1921 r. na Górnym Śląsku. Po zakończeniu plebiscytu, w grudniu 1922 r. objął urząd proboszcza parafii w Brzezinach Śląskich, a od października 1933 r. został proboszczem parafii św. Barbary w Chorzowie. Po wybuchu II wojny światowej ratując swoje życie podjął ewakuację, kierując się w stronę Rumunii. Przez Rumunię, Jugosławię, Włochy dotarł do Francji. W 1940 r. został Szefem Duszpasterstwa Brygady Strzelców Karpackich w Syrii. Na Bliskim Wschodzie przebywał do 1947 r. Następnie osiadł w Wielkiej Brytanii w Londynie. Tutaj mocno zaangażował się w życie duszpasterskie, społeczne i polityczne polskiej emigracji. Aż do końca swojego życia, czyli do 1970 r. mieszkał w Londynie.

Celem niniejszego tekstu jest przybliżenie osoby ks. Jana Brandysa, jego pracy jako kapłana i żołnierza. W artykule wykorzystano przede wszystkim dostępne materiały jego dotyczące, które znajdują się w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. generała Władysława Sikorskiego w Londynie oraz w Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Wykorzystano również inne dostępne opracowania i artykuły. W tworzeniu tekstu posłużono się układem chronologicznym.

---

Ks. DANIEL TOMASIK – niezależny badacz. Duszpasterz w Irlandii; e-mail: [dantomasik@gmail.com](mailto:dantomasik@gmail.com).

## ŻYCIE DUCHOWNEGO DO WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Jan Brandys urodził się 13 listopada 1886 r. w Pawłowicach-Debinie, koło Pszczyny na Górnym Śląsku, jako przedostatnie z dziesięciorga dzieci<sup>1</sup> Pawła i jego żony Zuzanny z domu Kareta<sup>2</sup>. Edukację rozpoczął w szkole podstawowej w Pawłowicach, po ukończeniu 6 klasy podjął naukę w gimnazjum w Pszczynie, ukończoną egzaminem dojrzałości w 1908 r. W latach 1908-1912 studiował filozofię i teologię na uniwersytecie we Wrocławiu<sup>3</sup>. W tym czasie aktywnie działał w Towarzystwie Naukowym Akademików Górnośląskich, będąc też prezesem tego stowarzyszenia. Był też członkiem Koła Polskich Teologów. W lecie 1911 r. złożył ostatni egzamin i w październiku tego roku wstąpił do alumnatu. 22 czerwca 1912 r. otrzymał święcenia prezbiteratu we Wrocławiu z rąk kardynała Jerzego Koppa<sup>4</sup>. Natomiast cztery dni później, 26 czerwca odprawił swoją mszę prymicyjną w rodzinnej parafii w Pawłowicach, „która była zarazem polską manifestacją, gdyż zjechali się nie tylko krewni, ale i znajomi mojego brata – na ówczas polskiego posła do Berlina. Za to mnie centrowa gazeta Volkszeitung mocno zaatakowała pisząc: wiesen wir mit wem wir es zu tu haben [wskazaliśmy z kim mamy do czynienia]”<sup>5</sup>.

Po święceniach pierwszym miejscem, w jakim podjął posługę duszpasterską, była parafia św. Katarzyny w Jastrzębiu. Pracował tu jedynie kilka miesięcy. Jeszcze w tym samym roku został przeniesiony jako wikariusz do parafii Wszystkich Świętych w Raszowej, gdzie po śmierci tutejszego proboszcza pełnił też obowiązki administratora. Następnie pracował w parafii w Ujeździe. Od 1917 r. objął wikariat w parafii w Łabędach (obecnie część

<sup>1</sup> Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. generała Władysława Sikorskiego w Londynie [dalej: AIPMGWSL], sygn. KOL. 342/I, Życiorys, s. 1, 69. Inaczej podaje D. Szlachta (*Ksiądz Jan Brandys*, Sandomierz 2021, s. 4), pisząc, że był on najmłodszym z sześciorga dzieci.

<sup>2</sup> Zob. D. SZLACHTA, *Ksiądz Jan Brandys*, s. 4; Archiwum Archidiecezji Katowickiej [dalej: AAK], sygn. AP 48/60, s. 52, 262-264, 278-280; AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, Życiorys, s. 1, sygn. KOL. 342/II, s. 386-387, sygn. KOL. 342/III, s. 206, 260-261, sygn. KOL. 342/V, s. 4; Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii [dalej: APMKAW], sygn. IV. 1/5B 52, s. 1, 2, 4; 11-12, 19; J. MAZURKOWA, *W służbie Bogu i Ojczyźnie – droga życiowa ks. dziekana Jana Brandysa (1886-1970)*, referat wygłoszony na XXI Sesji Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie, Włochy, Rzym 1999, s. 1; J. RABIŃSKI, M. DWORSKI, *Słownik biograficzny Polskiego Państwa na Uchodźstwie*, t. 1: *Członkowie I i II Rady Narodowej RP*, Lublin 2022, s. 49.

<sup>3</sup> Zob. Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, sygn. AUW.TK84, s. 41-42, sygn. AUW.TK146, s. 11-13, AAK sygn. AP 48/60, s. 3-4.

<sup>4</sup> Zob. AAK, sygn. AP 48/60, s. 91.

<sup>5</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 6.

Gliwic), a rok później to samo stanowisko w parafii św. Wawrzyńca w Wielkich Strzelcach (obecnie Strzelce Opolskie). W tej ostatniej parafii z powodu swojej działalności narodowej i patriotycznej był prześladowany przez proboszcza ks. Maksymiliana Ganczarskiego, na którego z powodu jego przekonań proniemieckich, hakatystycznych mówiono: Herr von Ganczarski<sup>6</sup>. Jak sam napisał w swoim życiorysie, wytrwał tam tylko rok, znosząc to z wielkim trudem wraz z drugim wikariuszem. Z racji swojej propolskiej działalności był śledzony przez niemiecką policję i prześladowany przez księży niemieckich. Nie mógł też otrzymać z tego powodu probostwa.

W czasie I wojny światowej ks. Jan mocno zaangażował się wraz ze swoim bratem Pawłem, również księdzem, w pomoc materialną i żywnościową dla głodujących mieszkańców Królestwa Polskiego. W dowód uznania dla jego pomocy został z końcem 1918 r. mianowany dziekanem Wojska Polskiego na Śląsku. W wyniku donosu kogoś, czy wręcz zdrady tego faktu Niemcom musiał uciekać na Śląsk Cieszyński. Na przełomie maja i czerwca 1919 r. ks. Jan opuścił parafię w Wielkich Strzelcach i przeniósł się do Ostrowa Wielkopolskiego. Będąc w Wielkopolsce, dzięki swojemu bratu Pawłowi poznał Wojciecha Korfantego.

W dniu 18 stycznia 1919 r. w Paryżu rozpoczęła się konferencja pokojowa, która miała zdecydować o powojennych losach Niemiec i ich przyszłych relacjach z sąsiadami. Od wyników tej konferencji zależała przyszłość Górnego Śląska. Warunki pokojowe z 7 maja 1919 r. przedstawione Niemcom przewidywały przynależność Górnego Śląska do Polski jako obszaru, który był w większości zamieszkały przez ludność polską. Pod presją Wielkiej Brytanii warunki te uległy zmianie i mocarstwa alianckie opowiedziały się za przeprowadzeniem na tych terenach plebiscytu, mającego ustalić o przynależności tych ziem<sup>7</sup>. Latem 1919 r. wśród Polaków zamieszkujących Górny Śląsk zaczęły pojawiać się pogłoski, że plebiscyt oznacza rezygnację z metod insurekcyjnych włączenia tych ziem do odrodzonego Państwa Polskiego<sup>8</sup>. W lipcu 1919 r. ks. Brandys został mianowany kapelanem 1. Pułku

---

<sup>6</sup> W swoim życiorysie ciekawie przedstawia pierwszą rozmowę z nowym proboszczem: „Ks. Ganczarski: Moja siostra Pani Oberin z Jastrzębia powiedziała mi, że nie powinienem przyjmować tego Wielkopolanina. Ks. Brandys: Jestem Polakiem i Pan zrobi mi wielką przyjemność, jeśli mnie nie przyjmie. Ks. Ganczarski: Pan już pochował dwóch proboszczów i Pan przyszedł, aby mnie jako trzeciego pochować. Ks. Brandys: Tą przyjemność uczynię Panu” (AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 6-7).

<sup>7</sup> Zob. *Powstania śląskie – Polityka, Historia, Pamięć*, red. M. Kopczyński, B. Kuświk, Opole–Warszawa 2021, s. 94.

<sup>8</sup> Zob. R. KACZMAREK, *Powstania śląskie 1919-1920-1921*, Kraków 2019, s. 119-120.

Strzelców Bytomskich. W nocy z 16 na 17 sierpnia 1919 r. wybuchło I powstanie śląskie<sup>9</sup>, w którym wziął udział. Po jego upadku jeszcze w tym samym 1919 r. dążył do utworzenia Polskiej Organizacji Wojskowej na terenie powiatu strzeleckiego<sup>10</sup>. Doceniono ten fakt, mianując go naczelnym kapelanem wojskowym na obszarze Górnego Śląska.

Pełniąc obowiązki kapelana w maju 1920 r. wraz z 1. Pułkiem Strzelców Bytomskich został wysłany na front wojny polsko-bolszewickiej, walcząc na froncie litewsko-białoruskim. Walczył w bitwie pod Rybczanami 2 czerwca 1920 r. Wziął również udział w walkach o wyzwolenie Wilna z rąk bolszewickich. „Po bardzo krwawych walkach i przerwaniu naszego frontu przez bolszewików musieliśmy się wycofać aż pod Warszawę. Ja byłem lekko ranny w prawą nogę, i ciężko zachorowałem na czerwonkę, tak że musiano mnie wywieźć spod Białegostoku do szpitala w Częstochowie. Była to jazda kosztowna, ogromny pociąg rannych i ciężko chorych żołnierzy na tyfus i czerwonkę, byłem jedynym księdzem i mimo słabości chodzić musiałem po wagonach żołnierzy umierających”<sup>11</sup>. Z powodu rekonwalescencji w szpitalu nie mógł wziąć udziału ani w bitwie warszawskiej, ani w II powstaniu śląskim<sup>12</sup>. W listopadzie 1920 r. został odkomenderowany na Śląsk, aby uczestniczyć w plebiscycie. Jak sam pisze w swoim życiorysie: „Komisarz Plebiscytowy wysłał mnie jak mówcę wiecowego na powiat Koźle. Mieszkałem w Dziergowicach na probostwie mojego brata ks. Pawła, praca była trudna, gdyż Niemcy mieli mocno obsadzone lewy brzeg Odry i na prawym brzegu od Birawy na północ. Fortecami polskimi były Dziergowice, Solarnia, Turze i południe stąd. Miejsce mojego głosowania były W[ielkie] Strzelce i tam w okolicach przemawiałem na wiecach”<sup>13</sup>.

20 marca 1921 r. na Górnym Śląsku odbył się plebiscyt, który miał rozstrzygnąć przynależność tego terenu. „Niemcy uzyskali co prawda 59,6% oddanych głosów, natomiast Polska 40,4%, ale oznaczało to, iż za Polską głosowało blisko pół miliona osób, mimo wielowiekowej niewoli, terroru, nacisków administracyjnych i ekonomicznych oraz prób wygrania plebiscytu za wszelką cenę, m.in. poprzez udział w głosowaniu niemieckich emigrantów. To wszystko świadczyło jednoznacznie o polskości tego regionu”<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> Zob. G. GRZEŚKOWIAK, J. MIKITIN, *Powstania śląskie 1919-1920-1921*, Warszawa 2013, s. 24.

<sup>10</sup> Zob. Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, sygn. I.480.63, s. 5.

<sup>11</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 7.

<sup>12</sup> Zob. D. SZLACHTA, *Ksiądz Jan Brandys*, s. 12.

<sup>13</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 8.

<sup>14</sup> G. GRZEŚKOWIAK, J. MIKITIN, *Powstania śląskie*; s. 85; zob. *Powstania śląskie – Polityka, Historia, Pamięć*, s. 121.

III powstanie śląskie wybuchło w nocy z 2 na 3 maja 1921 r. Wojciech Korfanty ogłosił się jako jego dyktator. Ksiądz Jan Brandys w swoim życiorysie tak pisze o tym fakcie: „Powstanie trzecie zastało mnie w Dziergowicach. Tam sformowałem nad Odrą ze wszystkich uciekinierów z lewego brzegu Odry i z górników «Grupę Dziergowską» i udało się tej grupie utrzymać przez cały czas front i nawet wysłać pomoc pod św. Annę i do Kędzierzyna”<sup>15</sup>. Podczas tego powstania sprawował obowiązki naczelnego kapelana wojsk powstańczych. Po zakończeniu powstania – jak sam pisze –

[...] musieliśmy się wycofać na południe. Ja jednak pozostałem w Dziergowicach jako Komisarz Likwidacyjny powstania na powiaty Koźle, Racibórz. Z powodu napadów niemieckich musiałem się przenieść do Rybnika jako Komisarz na Koźle, Racibórz, Rybnik. Po zakończeniu tej bardzo trudnej i niebezpiecznej pracy, po obsadzeniu polskiego G[órnego] Śląska przez polskie wojsko, zameldowałem się w Kurii Apost. Administratora Hlonda w Katowicach – we wojsku zostałem przeniesiony do rezerwy<sup>16</sup>.

Po demobilizacji podjął się kierowania Komitetem Niesienia Pomocy Ubogim Rodzinom Powstańców z Pułku Strzelców Bytomskich, miał też swój wkład w organizowaniu Związku Powstańców Górnego Śląska. W 1923 r. został przyjęty w poczet członków Towarzystwa dla Zgromadzenia i Przeprowadzenia Opieki nad Uchodźcami Narodowości Polskiej z Państwa Niemieckiego i Czeskiego.

W grudniu 1922 r. objął urząd administratora parafii w Brzezinach Śląskich<sup>17</sup>, który pełnił do świąt wielkanocnych 1923 r., zostając jej proboszczem aż do roku 1933. Z duszpasterzowania w tej parafii był zadowolony, jak sam pisze w życiorysie: „przeżyłem tu te najmiłsze mi czasy proboszczowskie”<sup>18</sup>. Zajmował się organizowaniem i nadzorem licznych prac remontowych kościoła, jego otoczenia i budynku plebanii.

Potem został przeniesiony do innej parafii. Zanotował: „Od 1 października [1933 roku] objąłem wielką parafię św. Barbary – 35 tys. dusz. W tej parafii było około 6 tys. Niemców i 25 tys. Polaków. Na początku nazywała się ta parafia św. Barbara w Królewskiej Hucie i po kilku latach św. Barbara w Chorzowie Śląsk”<sup>19</sup>. Objął ją po biskupie Józefie Gawlinie dekretem papieża

<sup>15</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 8.

<sup>16</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 8.

<sup>17</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 107-112; AAK, sygn. AP 48/60, s. 102-103.

<sup>18</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 8.

<sup>19</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 8, 18, 80, 93-94; AAK, sygn. AP 48/60, s. 143, 147.

Piusa XI<sup>20</sup>. Tak jak w poprzednich parafiach, również i tu rozwinął szeroką działalność społeczną. Na terenie parafii był Zakład – szpital św. Jadwigi, ks. Brandys z racji urzędu proboszczowskiego został przewodniczącym jego rady. Poprzez starania tego kapłana w szpitalu tym powstał oddział ginekologiczny na 100 łóżek. W 1937 r. otrzymał nominację na kapelana diecezjalnego Związku Towarzystw Gimnastycznych Sokół dzielnicy śląskiej<sup>21</sup>.

#### CZAS WOJENNEJ ZAWIERUCHY – II WOJNA ŚWIATOWA

Wybuch II wojny światowej 1 września 1939 r. niespodziewanie zakończył owocną pracę ks. Brandysa w tej parafii.

Mój pobyt w Chorzowie przy św. Barbarze się niestety skończył. 2 września 1939 r., gdy musiałem uchodzić przed Niemcami wiedząc, że jestem na liście do rozstrzelania natychmiastowego<sup>22</sup> jako żołnierz polski i powstaniec. Czekałem aż do 3 września i gdy już oddziały niemieckie wkroczyły i ich Stosstrupy zaczęły mordować udało się wyjechać za pomocą i sprytem mojego wiernego szofera Teofila Holewę<sup>23</sup>.

Otrzymał rozkaz mobilizacyjny stawienia się w dniu 5 września do Modlina. Dość szczegółowo w swoim życiorysie opisał ucieczkę przed zbliżającymi się w szybkim tempie wojskami nieprzyjacielskimi. Do Lublina przyjechał przez Siemianowice, Olkusz, Kielce, Radom. W Lublinie dowiedział się, że Modlin został już zajęty przez wojska niemieckie. Komitet Śląski zlecił mu udanie się na wschód i przygotowanie kwater uchodźcom ze Śląska. Opuścił miasto i przez Zamość oraz Lwów dostał się do Czortkowa. Tam dowiedział się o napaści ZSRR na Polskę 17 września. Natychmiast wyruszył przez Tarnopol w stronę rumuńskiej granicy, którą przekroczył z 17 na 18 września poprzez most graniczny w Kutach. Rumuni nie robili mu problemów z przejazdem, więc dość szybko dotarł do Bukaresztu<sup>24</sup>. W Bukareszcie spot-

<sup>20</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 86, 101.

<sup>21</sup> Zob. AAK, sygn. AP 48/60, s. 164.

<sup>22</sup> Chodzi tutaj najprawdopodobniej o niemiecką listę znaną jako *Sonderfahndungsbuch Polen*. Zawierała ponad 8700 nazwisk. Była to specjalna księga Polaków ściganych listem gończym, zwana także księgą gończą lub listą proskrypcyjną „wrogów Rzeszy”. Po sprawdzeniu listy przez autora nie znaleziono na niej nazwiska księdza Jana Brandysa. Zob. *Sonderfahndungsbuch Polen. Specjalna księga gończa dla Polski*, wstęp i opracowanie Grzegorz Bębniak, Katowice–Warszawa 2019.

<sup>23</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 11.

<sup>24</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/VIII, s. 13, 14, 16.

kał się z ks. biskupem Józefem Gawliną i otrzymał od niego zadanie udania się do Paryża. W konsulacie polskim wyrobił dla siebie i swojego kierowcy paszporty.

Wyjazd jednak był trudny, gdyż już Niemcy w Bukareszcie robili Rumunom trudności wyjazdu do Francji. Francuzi byli ostrożni z wydawaniem wizy. Ja otrzymałem łatwo ten zwany placare na wyjazd, ale miałem trudności z placare dla mojego szofera Teofila. Pewien rumuński Archimandryta jednak ten placare wy dostał. Jugosłowiańską wizę wy dostałem z pomocą ks. kard. Hlonda, włoską z pomocą nuntiusa Cortesi, przyszło telegraficznie zawezwanie z Rządu polskiego z Paryża i otrzymałem wizę francuską<sup>25</sup>.

Po skompletowaniu wszystkich potrzebnych dokumentów wyruszył w dalszą podróż opuszczając Rumunię. Przejechał przez Jugosławię, zatrzymując się w Belgradzie. Następnie przez Włochy dotarł do Paryża<sup>26</sup>. Tam zgłosił się do Wojska Polskiego. 17 listopada 1939 r. został mianowany szefem duszpasterstwa w Coëtquidan koło Reenes, gdzie wtedy mieściło się centrum szkolenia armii polskiej. Otrzymał tam awans na proboszcza Wojska Polskiego (podpułkownika)<sup>27</sup>. We Francji włączył się w pracę duszpasterską na rzecz przebywających tam Polaków. 9 grudnia 1939 r. biskup Józef Gawlina wystawił mu list potwierdzający, że jest prezbiterem i kapłanem Wojska Polskiego<sup>28</sup>. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Władysław Raczkiewicz dekretem z 21 grudnia 1939 r. mianował ks. Jana Brandysa członkiem Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej<sup>29</sup>. Pierwsze spotkanie tejże Rady miało miejsce 23 stycznia 1940 r. w budynku Ambasady Polskiej w Paryżu, które poprzedziła Msza św. odprawiona przez biskupa Gawlinę o godzinie 11:15<sup>30</sup>. Wobec szybko zmieniającej się sytuacji wojennej zostało wyznaczone nowe zadanie dla ks. Brandysa. Naczelnny Wódz Władysław Sikorski 30 kwietnia 1940 r. w Angers we Francji wydał następujący rozkaz dotyczący kapłana:

Zamianowałem Księdza Proboszcza Szefem Duszpasterstwa Brygady Strzelców Karpackich formującej się w Syrii, co proszę przyjąć jako zadanie szczególnie odpowiedzialne i doniosłe, z którego ks. Proboszcz zechce się wywiązać jak najlepiej dla dobra Ojczyzny. Wobec tego zadania uważam, że nawet tak ważne

<sup>25</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/I, s. 13, zob. sygn. KOL. 342/II, s. 1-3.

<sup>26</sup> Zob. D. SZLACHTA, *Ksiądz Jan Brandys*, s. 22, 23.

<sup>27</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 4.

<sup>28</sup> Tamże, s. 8.

<sup>29</sup> Tamże, s. 11; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 41.

<sup>30</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 12.

stanowisko jak udział Ks. Proboszcza w Radzie Narodowej musi zejść na plan drugi i oczekuję, że Ks. Proboszcz zgłosi rezygnację z R.N.<sup>31</sup>

Wobec zaistniałej sytuacji ks. Brandys zgłosił rezygnację z członkostwa w Radzie Narodowej, którą zalecił mu również biskup Gawlina<sup>32</sup>. Została ona przyjęta przez prezydenta Raczkiewicza 11 lipca 1940 r.<sup>33</sup>

Z racji powołania na szefa duszpasterstwa Brygady Strzelców Karpackich ks. Jan Brandys opuścił Francję. Z portu w Marsylii udał się do Syrii. W maju 1940 r. dotarł do Bejrutu, do Brygady Karpackiej, i oficjalnie objął swoje nowe stanowisko<sup>34</sup>. Praca była bardzo trudna również z tego powodu, że do Brygady Karpackiej docierało coraz więcej żołnierzy po upadku Francji. Żołnierze byli zmęczeni psychicznie i fizycznie, niektórzy chorzy, niektórzy umierający, stąd też szukali pociechy w rozmowach z kapelanami. Ksiądz Brandys bardzo energicznie zabrał się do pracy, organizując obsadę personalną służby duszpasterskiej. 21 grudnia 1940 r. wysłał raport do biskupa polowego Gawliny, wyszczególniając nazwiska księży kapelanów pełniących służbę duszpasterską w Brygadzie Karpackiej. Odpowiedź na ten raport przyszła z rezydencji Biskupa Polowego z Londynu listem z 17 lutego 1941 r. W tym liście, utrzymanym w przykrym tonie, biskup sformułował pewne zarzuty kompetencyjne wobec ks. Brandysa. Zarzucił mu „samowolę, brak honorowania Kodeksu Prawa Kanonicznego” i złamanie art. 25 Statusu Duszpasterstwa Wojskowego w WP z 1926 r., który mówi, że na czele Duszpasterstwa Wojskowego stoi Biskup Polowy i do niego należy mianowanie kapelanów wojskowych. Tymi słowami urażona została duma kapłańska ks. Brandysa. W odpowiedzi na ten list, bez unieżenia, uzasadniał swoje postępowanie. Wspomniał o danej mu przedłużonej jurysdykcji kościelnej, przypomniał wysyłane raporty i depesze gen. S. Kopańskiego w wyżej wymienionych sprawach. „Obsadzałem tylko księżmi przez Wiel. Eksceleńcę powołanymi. Nigdy sobie nie przywłaszczałem żadnych praw [...]. Nie wiem czym zasłużyłem na takie traktowanie i żałuję szczerze, że byłem posłuszny Naczelnemu Wodzowi jadąc dotąd”<sup>35</sup>.

W sierpniu 1941 r. ks. Jan Brandys został mianowany przez biskupa J. Gawlinę szefem duszpasterstwa całej Armii Polskiej na Środkowym Wschodzie<sup>36</sup>. Ta Armia została sformowana w ZSRR w ramach zawartego układu

<sup>31</sup> Tamże, s. 17, zob. s. 22; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 55-56.

<sup>32</sup> Zob. APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 42-44.

<sup>33</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 20.

<sup>34</sup> Tamże, s. 21.

<sup>35</sup> J. MAZURKOWA, *W służbie Bogu i Ojczyźnie*, s. 4; zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/IV, s. 4-6; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 65-66; J. RABIŃSKI, M. DWORSKI, *Słownik biograficzny Polskiego Państwa na Uchodźstwie*, t. I, Lublin 2022, s. 53.

<sup>36</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 24.

Sikorski-Majski 30 lipca 1941 r. i następnie ewakuowana na Bliski Wschód. Od tej chwili obszar działalności i nadzoru nad duszpasterstwem wojskowym dla ks. Brandysa diametralnie się zwiększył, obejmując teren Palestyny, Iraku, Egiptu i Persji. Do niego też należała opieka nad instytucjami i szkołami polskimi prowadzonymi przez wojsko w Afryce.

W zestawieniu z dnia 13 października 1943 r. przesyłanym Biskupowi Polowemu J. Gawlinie w Londynie, podaje ks. Brandys – dziekan Wojska Polskiego – ilość etatów księży kapelanów i ich przydziały. Z 62 kapelanów 2 Korpusem opiekuje się 45 księży (dywizje, brygady, pułki), pozostała reszta, tj. 17 kapelanów, opiekuje się jednostkami poza korpusowymi jak: szpitale Nr 1-4; szkoły – szkoła kadetów, junaków w Tel-El-Kebir, szkoła w Nazarecie i w Hajfa, kursy maturalne, opieka nad młodzieżą studiującą, świetlice itd.<sup>37</sup>

Od 19 sierpnia do 12 grudnia 1941 r. wraz z Brygadą Karpacką przebywał w oblężonym Tobruku. W dowód uznania zasług w pracy duszpasterskiej wśród żołnierzy ks. Brandys otrzymał awans w dniu 10 czerwca 1943 r. na dziekana Wojska Polskiego (pułkownika)<sup>38</sup>. Jako kapelan wojsk polskich na Bliskim Wschodzie ksiądz pomagał w wydaniu modlitewnika dla żołnierzy pt. „Panie, pozostań z nami”. Napisał do niego przedmowę, w której uzasadnił konieczność przygotowania go. Dostrzegając potrzebę pomocy w budowie nowego Domu Polskiego w Jerozolimie, zrzekł się praw wydawniczych do modlitewnika i zaznaczył, że dochód z wydania ma być przeznaczony na ten szczytny cel<sup>39</sup>. W czasie pobytu na Bliskim Wschodzie ksiądz kapelan organizował dla podległych mu żołnierzy wycieczki m.in. do Kairu i Aleksandrii oraz pielgrzymki do świętych miejsc chrześcijańskich w Palestynie, np. do Jerozolimy, Betlejem, Jerycha czy Tyberiady<sup>40</sup>. Po wyjeździe II Korpusu do Włoch ks. Brandys pozostał na Bliskim Wschodzie. Objął dowództwo III Korpusu, pełniąc je od 9 października do 31 grudnia 1944 r.<sup>41</sup> Pozostał na Bliskim Wschodzie do 1947 r. wraz z oddziałami rozlokowanymi w Palestynie, Syrii i Iranie.

<sup>37</sup> J. MAZURKOWA, *W służbie Bogu i Ojczyźnie*, s. 4.

<sup>38</sup> Zob. J. RABIŃSKI, M. DWORSKI, *Słownik biograficzny Polskiego Państwa*, s. 53; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 13, 15, 76.

<sup>39</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/IV, s. 169-173.

<sup>40</sup> Zob. tamże, s. 32-58.

<sup>41</sup> Zob. APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 5.

## NOWA OJCZYŻNA – WIELKA BRYTANIA

Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. ks. Jan Brandys planował powrócić do Ojczyzny. Jednakże sytuacja polityczna, jaka zrodziła się w Polsce w tym czasie, i dojście do władzy komunistów pokrzyżowały te plany. Jako człowiek dobrze znany ze swojej pracy na Górnym Śląsku, zaangażowania w powstania śląskie i plebiscyt, w walki podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r., a także jako kapelan i żołnierz Wojska Polskiego na Zachodzie obawiał się, że zostanie aresztowany przez komunistów i osadzony w więzieniu<sup>42</sup>. Dlatego w 1947 r. zwrócił się do ks. biskupa Stanisława Adamskiego z prośbą o bezterminowy urlop, który otrzymał<sup>43</sup>. Dekretem z 1 marca 1946 r. biskup połowy J. Gawlina podniósł ks. Brandysa do godności kanonika z prawem do noszenia rakiety i mantoletu<sup>44</sup>.

9 września 1947 r. ks. Brandys dotarł z Wojskiem Polskim z Egiptu do Wielkiej Brytanii. Przez pewien czas przebywał w Walii w mieście Penrhos. Pełnił tam posługę duszpasterską w Polskim Korpusie Przysposobienia i Rozmieszczenia. W Walii przygotowywał się do zakończenia swojej posługi kapelana wojskowego, systematycznie likwidując agendy duszpasterstwa wojskowego<sup>45</sup>.

Po zakończeniu mobilizacji osiadł w Londynie. Podjął pracę w Polskiej Misji Katolickiej, pomagając parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza mieszczącej się przy ulicy Devonian Road<sup>46</sup>. Parafia ta stała się centrum życia społecznego, politycznego i religijnego emigracji polskiej mieszkającej w stolicy Zjednoczonego Królestwa. Był proboszczem tej parafii w latach 1947-1950<sup>47</sup>.

31 maja 1948 r. został przyjęty w poczet członków Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego przez zarząd główny w Londynie<sup>48</sup>. Natomiast 3 maja 1949 r. prezydent RP August Zaleski zamianował go Członkiem Rady Narodowej RP<sup>49</sup>. Został również wiceprezesem Klubu Chrześcijańsko-Demokratycznego<sup>50</sup>. W 1950 r. polscy księża pracujący w Londynie wybrali

<sup>42</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 65-66, 124.

<sup>43</sup> Zob. tamże, s. 118-121.

<sup>44</sup> Zob. tamże, s. 33-34.

<sup>45</sup> Zob. APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 104-115; AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 231-248.

<sup>46</sup> Zob. J. MAZURKOWA, *W służbie Bogu i Ojczyźnie*, s. 5.

<sup>47</sup> Zob. <https://www.devonia.org/historia> [dostęp: 2.09.2023]; D. SZLACHTA, *Ksiądz Jan Brandys*, s. 28.

<sup>48</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 35.

<sup>49</sup> Zob. tamże, s. 18, sygn. KOL. 342/VI, s. 6.

<sup>50</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/VI, s. 28-38.

go na dziekana dekanatu londyńskiego<sup>51</sup>. Następnie, 5 lutego 1951 r. wszedł w skład Komisji Spraw Zagranicznych, Kultury i Oświaty oraz Komisji Wojaskowej. Piastował także godność Prezesa Sądu Honorowego i wiceprzewodniczącego Komisji Specjalnej<sup>52</sup>.

22 czerwca 1952 r. ks. Jan Brandys hucznie obchodził jubileusz 40-lecia święceń kapłańskich. Było to ważne wydarzenie dla Polonii londyńskiej. Pisały o tym fakcie obszernie emigracyjne gazety<sup>53</sup>. Szanowny Jubilat otrzymał specjalne błogosławieństwo od papieża Piusa XII<sup>54</sup>, jak też liczne listy gratulacyjne i życzenia, m.in. od biskupa Józefa Gawliny<sup>55</sup>, biskupa Juliusza Bieńka<sup>56</sup> i od prezydenta RP Augusta Zaleskiego<sup>57</sup>.

W 1952 r. wszedł w skład Komitetu Organizacyjnego Stowarzyszenia Kapłanów Polskich w Wielkiej Brytanii jako jeden z założycieli tej organizacji. Od początku powstania Komitetu był jego prezesem, aż do 1959 r. Prezydent RP dekretem z 14 października 1949 r. utworzył Skarb Narodowy. Ksiądz Jan Brandys został powołany na członka Głównej Komisji Skarbu Narodowego przez prezydenta Zaleskiego pismem z 25 października 1952 r.<sup>58</sup>

Rok 1954 to czas kolejnego kryzysu politycznego w emigracyjnym Rządzie RP na Uchodźstwie. Ksiądz Brandys, będący wówczas prezesem Rady Zagranicznej Stronnictwa Chrześcijańsko-Demokratycznego, zajął zdecydowane stanowisko, stając przy osobie Prezydenta RP, piastującego swój urząd zgodnie z Konstytucją z 1935 r. uchwaloną w Polsce Niepodległej. Powstała trudna, a wręcz dramatyczna sytuacja polityczna na emigracji. Doszło do rozbitcia Skarbu Narodowego na dwa wzajemnie zwalczające się stronnictwa, czyli legalistów tzw. Zamek oraz Tymczasową Radę Jedności (Rada Trzech)<sup>59</sup>. W tej jakże trudnej sytuacji ks. Brandys podjął się kierownictwa Tymczasowej Głównej Komisji Skarbu Narodowego<sup>60</sup>. W dniu 11 października 1954 r. księża otrzymali od ks. Władysława Staniszewskiego okólnik – instrukcję<sup>61</sup> uzgodniony z ks. abp. Józefem Gawliną. W liście tym wzywał księży zaangażowanych z obu komitetów Skarbu Narodowego do wycofania się z nich

<sup>51</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/V, s. 106.

<sup>52</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/VI, s. 17.

<sup>53</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 76-103; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 135-139.

<sup>54</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 72-73.

<sup>55</sup> Zob. tamże, s. 65-66; AAK, sygn. AP 48/60, s. 202.

<sup>56</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 70.

<sup>57</sup> Zob. tamże, s. 69.

<sup>58</sup> Zob. tamże, s. 105.

<sup>59</sup> Zob. APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 150.

<sup>60</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/III, s. 173.

<sup>61</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 106; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 149.

w ciągu dwóch tygodni. Przypominał także, że bez pozwolenia Stolicy Apostolskiej księża nie mogą przyjmować i piastować żadnych urzędów publicznych<sup>62</sup>. Ksiądz Brandys korespondował z ks. Staniszewskim i z ks. arcybiskupem Gawliną, broniąc swojego postępowania w tej kwestii<sup>63</sup>. Nie przyniosło to jednak rezultatu. Ostatecznie nie otrzymał pozwolenia na pełnienie urzędów świeckich. Z tej racji 27 października 1954 r. definitywnie zrezygnował z zajmowanych urzędów<sup>64</sup>.

Pod koniec 1954 r. ks. Brandys musiał zmierzyć się z jeszcze jedną trudną sprawą. 12 listopada otrzymał list (nr PB 14-52/54) podpisany przez ks. Jana Piskorza, ówczesnego wikariusza kapitulnego z Kurii Diecezjalnej w Stalino-gradzie (dawne Katowice)<sup>65</sup>. Zawierał on informację o cofnięciu urlopu udzielonego w 1947 r. przez ówczesnego ordynariusza, ks. bp. Stanisława Adamskiego i wzywał go do powrotu i do objęcia parafii św. Barbary w Chorzowie do dnia 31 grudnia 1954 r. Treść listu zawierała stwierdzenie, że „brak wszelkiej odpowiedzi na nasze pismo i fakt niepowrotu do parafii św. Barbary w Chorzowie do dnia 31 grudnia 1954 r. uważać będziemy za rezygnację z parafii i ogłosimy parafię jako wakującą”<sup>66</sup>.

Odpowiadając na powyższy list, ks. Brandys napisał w swojej odpowiedzi z 4 grudnia 1954 r. następujące słowa:

Potwierdzam otrzymanie listu P. B. 14-52/54 z 12.XII.54. [...] W sprawie treści listu do mnie donoszę, że powrót mój do mojej parafii nie zależy ode mnie. Gdyby to ode mnie zależało, to już dawno wróciłbym o czym Kuria Diecezjalna też jest przekonana. Groźba odebrania mi parafii jest niesprawiedliwa i pozbawiona wszelkiego prawa. Z probostwa mojego nie zrezygnuję i odnoszę się do Stolicy Apostolskiej, od której otrzymałem probostwo św. Barbary w Chorzowie<sup>67</sup>.

1 marca 1955 r. ks. Jan w liście do Ojca świętego przedstawił swoją obecną sytuację. Przekonywał, że niemożliwy jest jego powrót do Polski i że stoją za tym bardzo poważne racje. Prosił o możliwość pozostania za granicą, jak również o cofnięcie i uznanie decyzji Wikariusza Kapituły diecezji katowickiej za niebyłą<sup>68</sup>. 20 czerwca 1956 r. ks. Brandys otrzymał z macierzystej diecezji kolejne wezwanie do powrotu.

<sup>62</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 107.

<sup>63</sup> Zob. tamże, s. 108-114.

<sup>64</sup> Zob. tamże, s. 115.

<sup>65</sup> Zob. tamże, s. 118-119.

<sup>66</sup> Zob. tamże, s. 119.

<sup>67</sup> Tamże, s. 121; AAK, sygn. AP 48/60, s. 205.

<sup>68</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 124, 160-163.

W łączności z odmowną odpowiedzią na wezwanie do objęcia rezydencji w parafii św. Barbary w Chorzowie z dnia 12 listopada 1954 r. wzywam Przewielebnego Księdza Proboszcza po wysłuchaniu zdania dwóch egzaminatorów prosynodalnych powtórnie do powrotu i objęcia parafii wymienionej i to do 30 lipca 1956 r. /kan. 2171 i 2172/. Egzaminatorzy nie widzą wystarczających powodów powstrzymania się do objęcia opuszczonej przed 17 laty parafii. [...] Nieobecność tak długa w parafii jest też sprzeczna z intencją prawodawcy, który według *maxima cura* z dnia 20. VIII. 1910 r. wychodzi z założenia, że duchowni piastują urzędy kościelne nie dla ich własnej wygody, lecz dla duchowego dobra wiernych. Jeżeli się staną bezużytecznymi, władza kościelna powinna ich usunąć a zastąpić odpowiedniejszymi. Po ogłoszeniu amnestii przez Rząd Polski nic nie stoi na przeszkodzie do powrotu do parafii. Brak odpowiedzi na nasze wezwanie i fakt niepowrotu do parafii św. Barbary w Chorzowie do dnia 30 lipca 1956 r. uważać będziemy za rezygnację z parafii, którą ogłosimy jako wakującą po myśli kan. 2381 i kan. 188, 8<sup>69</sup>.

Ostatecznie kapłan nie został pozbawiony urzędu proboszczowskiego. Wnioskować to można z treści listu (nr 2267/62/P. ad PB 14-62/62) od kardynała Stefana Wyszyńskiego z 12 maja 1962 r.<sup>70</sup> Nadawca listu redukuje do dziesięciu rocznie obowiązek odprawienia mszy św. W takim razie oficjalnie ks. Brandys został uznany przez prymasa Polski proboszczem parafii św. Barbary w Chorzowie.

22 czerwca 1962 r. ks. Jan Brandys obchodził Złoty Jubileusz Kapłański, czyli 50-lecie święceń kapłańskich. Tak jak 10 lat temu, szanowny Jubilat otrzymał wiele życzeń i gratulacji<sup>71</sup>. 11 listopada 1964 r. został awansowany na Dziekana Generalnego Wojska Polskiego (generał brygady)<sup>72</sup>. 4 listopada 1965 r. papież Paweł VI mianował go Prałatem Domowym Jego Świętobliwości<sup>73</sup>.

Przez cały czas swojego pobytu w Londynie pracował przy parafii na Devonii. Jego oddaną pracę duszpasterską dobrze uwidacznia notatka dla członków Stowarzyszenia Kapłanów Polskich w Wielkiej Brytanii (nr 5/70) z 1 marca 1970 r.:

<sup>69</sup> Tamże, s. 125.

<sup>70</sup> Zob. tamże, s. 128; AAK, sygn. AP 48/60, s. 225.

<sup>71</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 162-163, 166-181; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 193-211, 214-222, 298-338.

<sup>72</sup> AIPMGWSL, sygn. A XII, 89/III, s. 1; zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/V, s. 107.

<sup>73</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 189-190; zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 150, 152, 160, 191-200; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 233-234.

Przez długie lata swego pobytu przy kościele na Devonii ks. Brandys, czy to w Misji czy w parafii, zaważa dla nikogo nie był. Nie mieszał się do administracji, z radą swą nikomu się nie narzucał. Zapytany o radę, czy o nią proszony, po rozważeniu sprawy chętnie jej udzielał. Urodzony proboszcz, mając długie duszpasterskie doświadczenie, najlepiej czuł się w konfesjonale. W każdą niedzielę w kościele na Devonii, już parę minut po 8-ej można było widzieć ks. Brandysa spowiadającego ludzi, którzy cisnęli się do niego, by przed nim się wyświadczyć. Z konfesjonału wychodził dopiero o 12-tej, a nieraz i po 12-tej. Dopóki mógł, śpiewał na Devonii Msze i głosił kazania, starając się odciążyć księży parafialnych. Brał chętny udział w słuchaniu spowiedzi wielkopostnych po polskich parafiach, udzielał jeszcze do niedawna rekolekcji. Był wyrozumiały, prostolinijny, bezkompromisowy, troskliwy o dobro dusz, bardzo koleżeński, wierny w przyjaźni. Dobry człowiek<sup>74</sup>.

W połowie 1969 r. ciężko zachorował. Zmarł 27 lutego 1970 r. w Londynie<sup>75</sup>. Pogrzeb odbył się 5 marca. Został pochowany na katolickim cmentarzu św. Patryka w Leytonstone w Londynie<sup>76</sup>.

#### ODZNACZENIA CYWILNE I WOJSKOWE

Ksiądz Jan Brandys za swoją długoletnią, bardzo ofiarną pracę tak duszpasterską, jak i społeczną oraz wojskową otrzymał wiele odznaczeń<sup>77</sup>, m.in.:

1. Za udział w pracy na rzecz niepodległości Polski oraz za walkę w powstaniach śląskich: Krzyż Niepodległości, Krzyż Walecznych (nadany trzykrotnie), Gwiazdę Śląska 1 klasy, Krzyż Śląski 2 klasy i Krzyż Hallerowski.
2. Za wojnę polsko-bolszewicką 1920 r.: Krzyż Litwy Środkowej i kilka polskich medali wojennych.
3. Za pracę społeczną w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego: Złoty Krzyż Zasługi (nadany dwukrotnie).
4. Za II wojnę światową 1939-1945: Złoty Krzyż Biskupa Polowego WP oraz kilka odznaczeń polskich i brytyjskich.

<sup>74</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 107-108, sygn. KOL. 342/V, s. 107-108; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 254-255, 259-260, 286; <https://www.devonia.org/historia> [dostęp: 2.09. 2023].

<sup>75</sup> AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 388. Akt zgonu ks. Jana Brandysa; zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/II, s. 107-108, sygn. KOL. 342/V, s. 107-108; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 254-255, 259-260, 277, 246-286; AAK, sygn. AP 48/60, s. 265.

<sup>76</sup> Zob. APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 339-352.

<sup>77</sup> Zob. AIPMGWSL, sygn. KOL. 342/V, s. 107; APMKAW, sygn. IV. 1/5B 52, s. 259; Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, sygn. I.480.63, s. 4-23.

5. Po II wojnie światowej: Komandoria Orderu Polonia Restituta z okazji 40-lecia kapłaństwa oraz Wielka Wstęga Orderu Polonia Restituta z okazji 50-lecia kapłaństwa.

#### ZAKOŃCZENIE

Od śmierci ks. Jana Brandysa minęły 53 lata (w 2023 r.). Dostępna literatura opisująca jego osobę ogranicza się do książki wydanej z okazji 100 rocznicy plebiscytu śląskiego w 2021 r., poświęconej jego osobie. Można także znaleźć historię jego życia w *Słowniku biograficznym Polskiego Państwa na Uchodźstwie* w tomie I. Na przestrzeni lat pojawiło się też kilka artykułów na jego temat. Postać ks. Jana Brandysa jest lepiej znana na Górnym Śląsku niż w innych częściach Polski. Wykorzystanie powyższych materiałów wraz z dostępnymi archiwaliami, które nie były znane dotychczas szerszemu gronu odbiorców, stanowią próbę przygotowania retrospektywnej biografii tego kapłana, która może pobudzić inspirację innych badaczy do dalszych, pogłębionych badań źródeł istniejących tak w kraju, jak i za granicą.

#### BIBLIOGRAFIA

##### Źródła

Archiwum Archidiecezji Katowickiej [AAK]

sygn. AP 48/60, Akta personalne ks. Jana Brandysa

Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie [AIPMGWSL]

sygn. KOL. 342/I-VIII, Akta personalne ks. Jana Brandysa

sygn. A XII 89/III, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, Dziennik Personalny

Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii [APMKAW]

sygn. IV. 1/5B 52, Akta personalne ks. Jana Brandysa

Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego

sygn. AUW.TK84, sygn. AUW.TK146

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

sygn. I.480.63

**Opracowania**

GRZEŚKOWIAK G., MIKITIN J., *Powstania śląskie 1919-1920-1921*, Warszawa 2013.

KACZMAREK R., *Powstania śląskie 1919-1920-1921*, Kraków 2019.

MAZURKOWA J., *W służbie Bogu i Ojczyźnie – droga życiowa ks. dziekana Jana Brandysa (1886-1970)*, [referat wygłoszony na:] Stała Konferencja Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie, Sesja XXI – 1999, Włochy, Rzym.

*Powstania śląskie – Polityka, Historia, Pamięć*, red. M. Kopczyński, B. Kuświk, Opole–Warszawa 2021.

RABIŃSKI J., DWORSKI M., *Słownik biograficzny Polskiego Państwa na uchodźstwie*, t. I: Członkowie I i II Rady Narodowej RP, Lublin 2022.

*Sonderfahndungsbuch Polen. Specjalna księga gończa dla Polski*, wstęp i opracowanie Grzegorz Bębniak, Katowice–Warszawa 2019.

SZLACHTA D., *Książka Jan Brandys*, Sandomierz 2021.

**Netografia**

<https://www.devonia.org/historia> [dostęp: 2.09.2023].

KS. JAN BRANDYS (1886-1970)  
– SYLWETKA DUSZPASTERZA POLONIJNEGO

**Streszczenie**

Jan Brandys urodził się 13 listopada 1886 r. w Pawłowicach-Debinie koło Pszczyny na Górnym Śląsku. W latach 1908-1912 studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Świecenia kapłańskie przyjął 22 czerwca 1912 r. Pracował w kilku parafiach diecezji katowickiej. W 1918 r. został mianowany kapelanem wojskowym. Walczył w pierwszym i trzecim powstaniu śląskim. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. Mocno zaangażował się w plebiscyt, który odbywał się w 1921 r. na Górnym Śląsku. Po zakończeniu plebiscytu w grudniu 1922 r. objął urząd proboszcza parafii w Brzezinach Śląskich, a od października 1933 r. został proboszczem parafii św. Barbary w Chorzowie. Po wybuchu II wojny światowej, ratując swoje życie, ewakuował się do Rumunii. Przez Rumunię, Jugosławię, Włochy dotarł do Francji. W 1940 r. został szefem Duszpasterstwa Brygady Strzelców Karpackich w Syrii, natomiast w 1941 r. – szefem duszpasterstwa całej Armii Polskiej na Środkowym Wschodzie. Na Bliskim Wschodzie przybywał do 1947 r. Następnie osiadł w Wielkiej Brytanii, w Londynie, gdzie mieszkał do końca swojego życia. Mocno zaangażował się w życie duszpasterskie, społeczne i polityczne polskiej emigracji. Piastował urzędy w Radzie Narodowej, Klubie Chrześcijańsko-Demokratycznym, Stowarzyszeniu Kapłanów Polskich w Wielkiej Brytanii, Komisji Spraw Zagranicznych, Kultury i Oświaty, Komisji Wojskowej, Skarbie Narodowym, Sądzie Honorowym, Komisji Specjalnej. Był dziekanem dekanatu londyńskiego. Zmarł 27 lutego 1970 r. w Londynie. Pogrzbek odbył się 5 marca tr. na londyńskim cmentarzu św. Patryka.

**Słowa kluczowe:** emigracja; duszpasterstwo wojskowe; Górny Śląsk; Brygada Karpacka; Armia Polska na Środkowym Wschodzie; Wielka Brytania; Londyn

---

FR. JAN BRANDYS (1886-1970)  
– PRIEST OF THE POLISH COMMUNITY ABROAD

Summary

Jan Brandys was born on November 13, 1886 in Pawłowice-Debina, near Pszczyna in Upper Silesia. In the years 1908-1912 he studied at the Faculty of Theology of the University of Wrocław. He was ordained a priest on 22<sup>nd</sup> June 1912. He worked in several parishes of the Katowice diocese. In 1918 he was appointed military chaplain. He fought in the first and third Silesian Uprising. He took part in the Polish-Bolshevik war in 1920. He was heavily involved in the plebiscite that took place in 1921 in Upper Silesia. After the end of the plebiscite in December 1922, he took over the office of parish priest in Brzeziny Śląskie, and from October 1933 he became parish priest of St. Barbara in Chorzów. After the outbreak of World War II, he evacuated to save his life and headed towards Romania. Through Romania, Yugoslavia and Italy he reached France. In 1940, he became the Head of Chaplaincy of the Carpathian Rifle Brigade in Syria, and in 1941, he became the Head of Chaplaincy of the entire Polish Army in the Middle East. He stayed in the Middle East until 1947. He then settled in Great Britain in London, where he lived for the rest of his life. He became deeply involved in the pastoral, social and political life of Polish emigration. He held offices in the National Council, the Christian Democratic Club, the Association of Polish Priests in Great Britain, the Foreign Affairs, Culture and Education Committee, the Military Commission, the National Treasury, the Court of Honor, and the Special Commission. He was Dean of the London Deanery. He died on February 27<sup>th</sup> 1970 in London. The funeral took place on 5<sup>th</sup> of March the same year. He was buried in the cemetery of St. Patrick in Leytonstone, London.

**Keywords:** emigration; military chaplaincy; Upper Silesia; Carpathian Rifle Brigade; Polish Army in the Middle East; Great Britain; London